

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:
BERLIN NW. 7, Dorotheenstr. 47¹
Telefon: Flora 0546 i 0547

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4205

wychodzi codziennie
(prócz niedziel i świąt).

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesiąc. 2,21 mk
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mies.
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie
Cena ogłoszeń w Niemczech:
— Za 1 milimetr ośmiolamowy 10 fenigów —

Rok XXXIX

Czwartek dnia 22-go sierpnia 1935 r.

Nr. 194

Włoch o Marszałku Piłsudskim

Wódz Narodu Polskiego odnosi po śmierci
jedno z największych swych zwycięstw

Publicysta włoski Roberto Suster ogłosił ostatnio na łamach rzymskiego „Popolo d'Italia“ interesującą i rzeczową korespondencję z Warszawy o sytuacji wewnętrznej Polski. Z korespondencji tej korzystamy poniżej.

W 3 miesiące po zgonie Wodza Narodu Polskiego stwierdzić należy, — pisze autor — że zmarły Marszałek odnosi jedno z największych i najbardziej zaszczytnych swych zwycięstw, albowiem po śmierci Jego Naród Polski, w myśl nauk Józefa Piłsudskiego; dokonuje ostatecznych przemian w swej psychologii, usuwając z niej prywatę i dawnego ducha partyjnego.

Autor przypomina, iż Józef Piłsudski wielokrotnie podkreślał doniosłość wychowawczą swych metod, odmawiając stosowania środków zbyt surowych oraz dążąc do wyrobienia w społeczeństwie polskim poczucia odpowiedzialności. Wychodząc z takich założeń, Piłsudski, który miał wielką władzę w Polsce, odmawiał jednak przyjęcia absolutnej władzy, ograniczając się do kontrolowania i poprawiania pracy innych. Z zastępu otaczających go współpracowników wytworzyła się kadra ludzi czynu, którzy zajęli najpoważniejsze stanowiska, wykonując na wszystkich odcinkach życia politycznego i społecznego wskazówki, płynące z Belwederu. Ludzie ci wyrosli w szkole posłuszeństwa i poświęcenia, a przeszedłszy jeszcze szkołę podziału pracy i ciągłego doświadczenia, stanowią zastęp znawców i techników w każdej dziedzinie. Dzięki temu w chwili, gdy nagle zgasło w Polsce światło kierownicze, ludzie ci mogli i umieli kontynuować i rozwijać prace i zadania, które im powierzono. Kraj przyzwyczaił się do nich i uważa, iż oni są właściwymi wykonawcami i tłumaczami woli Józefa Piłsudskiego. W dniu śmierci Marszałka Piłsudskiego Naród Polski nie doznał żadnego wstrząsu poza nieutulonym żalem i żalobą.

Proces wielkich przemian w pojęciach politycznych dokonywał się w Polsce od szeregu lat. Naród coraz głębiej przekonywał się o konieczności porzucenia partyjnictwa celem zaprowadzenia w kraju systemu ładu. To też ziarno, rzucone ręką Piłsudskiego, zakiełkowało już w pierwszych tygodniach po Jego śmierci. Wkrótce po przyjęciu nowej konstytucji uchwalono nową ordynację wyborczą oraz ustawę o wyborze prezydenta, rozwiązano izby ustawodawcze i rozpisano nowe wybory. Wszystkie te ustawy idą po linii wzmocnienia jednolitej władzy. Ustawy te ożywione są dążnością do usprawnienia i oczyszczenia maszyny państwowej oraz wzmocnienia solidności i wartości państwa. Przy nadchodzących wyborach posłowie i senatorowie muszą wykazać się nie demagogicznym pragnieniem wyborczym, lecz zasługami, oddaniem krajowi, oraz niezbędną w służbie społecznej kompetencją.

Niebezpieczeństwo wybuchu wojny włosko-abisyńskiej wzrosło

Po zerwaniu konferencji trzech mocarstw

Ostatnie wysiłki Laval'a

PARYŻ. — Min. Eden udał się na Quai d'Orsay i odbył krótką rozmowę z premierem Laval'em. Następnie premier francuski przyjął przedstawiciela Włoch bar. Aloisi'ego.

Agencja Havasa donosi, że rozmowy premiera Laval'a z min. Edenem i bar. Aloisim trwały mniej więcej po pół godziny. Delegaci Anglii i Włoch podziękowali premierowi z jednakową kurtuazją za pełną zapłatę akcji, rozwijaną w czasie konferencji trzech mocarstw. Premier Laval usiłował prowadzić jeszcze rano akcję pojednawczą. W rozmowach poruszano przede wszystkim sprawę zbliżającej się sesji Rady Ligi, która w dn. 4 września, o ile do tego czasu nie dojdzie do polubownego rozwiązania sprawy, będzie musiała zająć się całokształtem zatargu włosko-abisyńskiego. W Paryżu wyrażają pragnienie, aby rząd włoski był reprezentowany w Genewie w dn. 4 września i wystąpił z obroną swej tezy. Niemniej trzy rządy starać się będą doprowadzić do pokojowego załatwienia zatargu na drodze dyplomatycznej.

Zwołanie gabinetu brytyjskiego

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi: Premier Baldwin uprzedził wszy-

stkich członków gabinetu, aby byli gotowi do udziału w posiedzeniu rządu, które zapewne odbędzie się w dn. 23 b. m. Oczekiwany jest udział w posiedzeniu Baldwin'a i Neville Chamberlain'a, którzy znajdują się obecnie — pierwszy we Francji, a drugi — w Szwajcarii.

Niema możliwości zwołania obecnie parlamentu, ale gdyby sytuacja stała się wyjątkowo poważna, izby będą zwołane, a przebieg sesji Rady Narodów z dn. 4 września określi, czy trzeba będzie zwołać je przed 29 października.

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że minister Hoare był przyjęty przez króla. Mac Donald udał się do Londynu.

Czy Anglja zniesie embargo na wywóz broni

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że zakaz wywozu broni do Włoch i Abisynji był zarządzeniem, mającym na celu przyczynienie się do wytworzenia pomyślniej dla rokowań atmosfery. Obecnie jest prawdopodobne — twierdzi sprawozdawca dyplomatyczny Reutersa — że sprawa wywozu broni będzie ponownie rozpatrzona.

Abisynja wyraziła gotowość oddania części swego terytorjum?

PARYŻ. — Agencja Havasa donosi z Addis Abeba, że według wiadomości, pochodzących z dobrego źródła, które jednak nie zostały dotychczas potwierdzone, Abisynja miała zaproponować pośrednio w czasie rokowań, podjętych celem pokojowego załatwienia zatargu z Włochami, ustąpienia znacznej części swego terytorjum, graniczącego z Erytreą i Somali, jak również dość poważne koncesje gospodarcze.

Cel rządu włoskiego

PARYŻ. — Havas donosi: W deklaracji, złożonej korespondentom prasy zagranicznej, bar. Aloisi oświadczył:

Cele rządu włoskiego wobec Abisynji wyłożył szef rządu Mussolini w rozmowie z min. Edenem w czasie jego wizyty w Rzymie. Rząd francuski też był poinformowany. Osobiście potwierdziłem postulat włoskie w przededniu konferencji. Główny cel Włoch, to bezpieczeństwo. Włochy zgodnie z Francją i Wielką Brytanią prowadzą politykę wspólną w Europie. Jesteśmy zdecydowani prowadzić ją nadal i sadzimy, że konferencja paryska w niczem temu nie przeszkadza. Włochy muszą grać w Europie rolę tak samo decydującą jak Francja i Wielka Brytania. Nie obawiamy się, by w Europie cokolwiek mogło zagrażać naszemu bezpieczeństwu, ale nie chcemy, aby spełnieniu naszej roli w Europie mogła przeszkadzać niepewna sytuacja w naszych kolonjach. W ciągu 50 ostatnich lat podpisaliśmy z Abisynją różne traktaty. Traktaty te nigdy nie były przez Abisynję dotrzymane.

Po tem oświadczeniu zadawano bar. Aloisi'emu pytania. Bar. Aloisi odpowiedział, że Włochy skoncentrowały w Erytrei i Somali 200.000 żołnierzy wobec 450.000 abisyńczyków. Operacje zbrojne w Afryce nie mogą wpłynąć w niczem na politykę Włoch wobec Austrii. Jesteśmy zgodni z Francją i Wielką Brytanią w tej sprawie i mamy zamiar wraz z temi mocarstwami wzmocnić wysiłki celem realizacji paktu naddunajskiego.

Sprostowanie p. Aloisi'ego

PARYŻ. — Havas donosi: Baron Aloisi przed wyjazdem oświadczył korespondentom zagranicznym, że nieciśnięciem jest twierdzenie, jakoby Włochy w czasie narad nie przedstawiały żadnych sugestii. O dalszych rokowaniach dyplomatycznych Aloisi powiedział, iż stanowią jedyną drogę dla załatwienia sprawy, ale osobiście zapytuje się o szanse tych rokowań bardzo sceptycznie. Uważam za konieczne — zakończył Aloisi — stwierdzić, iż nie było mowy o zatargu pomiędzy Włochami a Wielką Brytanią. Przeciwnie, p. Eden i ja konferowaliśmy z wielką serdecznością i rozstaliśmy się jak najlepiej.

Otwarcie międzynarodowego kongresu prawa karnego w Berlinie

BERLIN. — W siedzibie Reichstagu dokonano uroczystego otwarcia 11 międzynarodowego kongresu prawa karnego i więziennictwa. Poza delegacjami 50 państw, na otwarciu obecni byli ambasadorowie i posłowie niemal wszystkich państw, reprezentujących na kongresie. Ze strony niemieckiej obecny był minister sprawiedliwości Rzeszy, dr. Guertner, minister Rzeszy Frank, szereg wybitnych osobistości z niemieckiego świata prawniczego.

Obrady kongresu otworzył w imieniu kanclerza Rzeszy minister sprawiedliwości dr. Guertner, który oświadczył:

„Nie wątpię, że na podstawie własnych obserwacji, przekonacie się panowie, że wiele wiadomości, podawanych o Niemczech zagranicą, nie odpowiada prawdzie. Również cele, do których dążymy nie są do tego stopnia rozbieżne z celami innych państw, jak to twierdzą

niektóre dzienniki zagraniczne. Proszę panów serdecznie, abyście wszystkie interesujące was zagadnienia z zakresu prawa karnego i więziennictwa zbadali osobiście.“

Po tem przemówieniu wiceprezes międzynarodowej komisji prawa karnego i więziennictwa, lord Polwarth, podziękował rządowi Rzeszy za serdeczne przyjęcie i wystąpił z wnioskiem wybrania ministra Guertnera na honorowego przewodniczącego kongresu, dalej prezesa trybunału Rzeszy, dr. Bumke — na przewodniczącego i profesora hollenderskiego, dr. Simona na generalnego sekretarza. Propozycję tę przyjęto przez aklamację. Prezes Bumke przyjął wybór, oświadczaając w imieniu ministra Guertnera gotowość przyjęcia honorowego przewodnictwa kongresu.

Prezydium kongresu wyłoby następnie telegram powitalny do kanclerza Hitlera.

Zawalenie się odcinku ulicy w Berlinie

We wtorek krótko po południu, mniej więcej 100 metrowy odcinek ulicy Hermann Göringstr. przy Bramie Brandenburskiej zapadł się, a to skutkiem tego, że pod tą drogą budowano tunel kolejki podziemnej t. zw. „Nord-Süd-Bahn“. Skłepienie widocznie nie wytrzymało ciężaru obrzeczonych mas ziemi, za-

rwało się, grzebiąc prawdopodobnie pracujących tam robotników. Na miejscu nieszczęścia podążyły oddziały ratunkowe, które zajęły się odkopywaniem zasypanych. O liczbie i stanie ofiar katastrofy zawalenia się jeszcze nie wiadomo. Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu.